

Daj nam pieniądze to wrócimy do Hondurasu!

25 grudnia 2018

Dwie grupy imigrantów z Ameryki Środkowej maszerują w stronę USA. Jedna z nich postawiła ultimatum administracji Donalda Trumpa. Imigranci oczekują, że albo zostaną wpuszczeni do Stanów Zjednoczonych, albo każdy z nich otrzyma 50 tysięcy dolarów na drogę powrotną.

Grupa imigrantów, w skład której wchodziło około 100 osób, przybyła do amerykańskiego konsulatu w meksykańskim mieście Tijuana. Organizatorem marszu jest obywatel Hondurasu, Alfonso Ulloa. Mężczyzna oczekuje, że grupa zostanie wpuszczona na terytorium USA lub każdy z imigrantów otrzyma 50 tysięcy dolarów.

Ulloa argumentuje, że „to niewielka suma, biorąc pod uwagę wszystko, co Stany Zjednoczone ukradły Hondurasowi”. Pieniądze miałyby pozwolić imigrantom na powrót do domu i otworzenie firmy.

Konsulat otrzymał od grupy list, w którym skrytykowano amerykańską interwencję w Ameryce Środkowej i zwrócono się do USA z prośbą o usunięcie z urzędu obecnego prezydenta Hondurasu, Orlando Hernandeza. Imigranci dali konsulatowi 72 godziny na udzielenie odpowiedzi.

Druga grupa imigrantów zwróciła się z kolei z wnioskiem o przyspieszenie procesu azylowego i przyjmowanie co najmniej 300 osób każdego dnia, podczas gdy obecnie w San Diego dopuszcza się maksymalnie 100 osób na dobę.

Z około 6000 imigrantów, którzy przybyli z Ameryki Środkowej do Tijuany, około 700 osób wróciło do domu, 300 zostało deportowanych, a 2500 złożyło wnioski o wizy humanitarne w

Meksyku.

Na podstawie: [FoxNews.com](https://www.foxnews.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)